

NAUKA W WALCE O WOLNOŚĆ, CZYLI REWOLUCJA KULTURALNA W INSTYTUCIE BADAŃ JĄDROWYCH

Science in the fight for freedom: cultural revolution in the Institute of Nuclear Research

Stanisław Latek

Streszczenie: Po przedstawieniu krótkiej historii powołania Instytutu Badań Jądrowych (IBJ) i jego działalności do końca lat 70-tych w artykule podano informacje o protestach załogi IBJ bezpośrednio po wprowadzeniu stanu wojennego (13 grudnia 1981 r.) i w latach 1982-1983. Podano liczne przykłady represjonowania pracowników instytutu: internowania, zwalniania z pracy, przesłuchania, kary finansowe. Opisano przyczyny, przebieg i konsekwencje przekształcenia IBJ w trzy instytuty. W artykule powołano się na źródła (raporty i publikacje) wydane odpowiednio w roku 1983, 1992, 2008.

Abstract: Short history of the establishing of the Institute of Nuclear Research (INR) and its activity up to 1980 year was described. Then at the article more detailed information about the protests of INR personnel from the beginning of the martial law till end of year 1983 is presented. Examples and figures concerning different forms of reprisals (prisons, dismisses, financial penalties) used toward INR workers were given in the article. The article describes course and the consequences of destruction of INR designed to dispose of the socially and politically active part of the Poland's major research institute personnel.

Słowa kluczowe: Instytut Badań Jądrowych, stan wojenny, przekształcenie IBJ, protesty, represje, konsekwencje rozbicia IBJ.

Keywords: Institute of Nuclear Research, martial law, transformation of INR, protests, reprisals, consequences of destruction of INR.

Instytut Badań Jądrowych (IBJ) został powołany do życia 4 czerwca 1955 r., na mocy uchwały Prezydium Rady Ministrów PRL. Początkowo IBJ został podporządkowany Polskiej Akademii Nauk, a rok później stał się instytutem resortowym Pełnomocnika Rządu do Spraw Wykorzystania Energii Jądrowej. Organizatorem i pierwszym dyrektorem Instytutu był prof. dr Andrzej Sołtan jeden z najwybitniejszych fizyków polskich XX wieku.

Przed powołaniem Instytutu Badań Jądrowych, za opracowanie założeń, wykonanie projektu i nadzór nad budową pierwszego w Polsce reaktora atomowego odpowiadały trzy różne placówki naukowe:

- Instytut Fizyki Polskiej Akademii Nauk (powstały w roku 1953), w tym Zakład Fizyki Jądra Atomowego w Krakowie,
- Zakład Fizyki Cząstek Elementarnych Polskiej Akademii Nauk (utworzony w marcu 1954 r. w Warszawie),
- Zakład Urządzeń Naukowo-Technicznych Ministerstwa Przemysłu Chemicznego (powołany w dniu 9 lipca 1954 r.).

W Instytucie Badań Jądrowych działało/pracowało kilka reaktorów jądrowych. W latach 1958-1995 działał reaktor „EWA” (Eksperymentalny, Wodny, Atomowy) sprowadzony z ZSRR i zmontowany w Świerku, o mocy początkowo 2 MW powiększonej do 10 MW. W marcu 1963 r.

oddano do użytku skonstruowany wyłącznie przez polskich naukowców reaktor „ANNA” o mocy 10 kW, służący do badań fizyki reaktorów.

29 grudnia 1964 r. uruchomiono kolejny reaktor całkowicie polskiej konstrukcji o nazwie „MARYLA”, a w 1973 r. reaktor „AGATA”.

W grudniu 1974 r. uruchomiono działający do dziś reaktor „MARIA”, który od podstaw został zbudowany w Polsce, choć oparty na radzieckim reaktorze MR pracującym w Instytucie Kurczatowa w Moskwie.

Na przełomie lat 70. i 80. Instytut Badań Jądrowych w Świerku przeżywał swój rozkwit. Był nie tylko największym polskim zakładem naukowym (zatrudnił ponad cztery tysiące osób), ale również miejscem, w którym następował niespotykany w skali kraju ferment intelektualny.

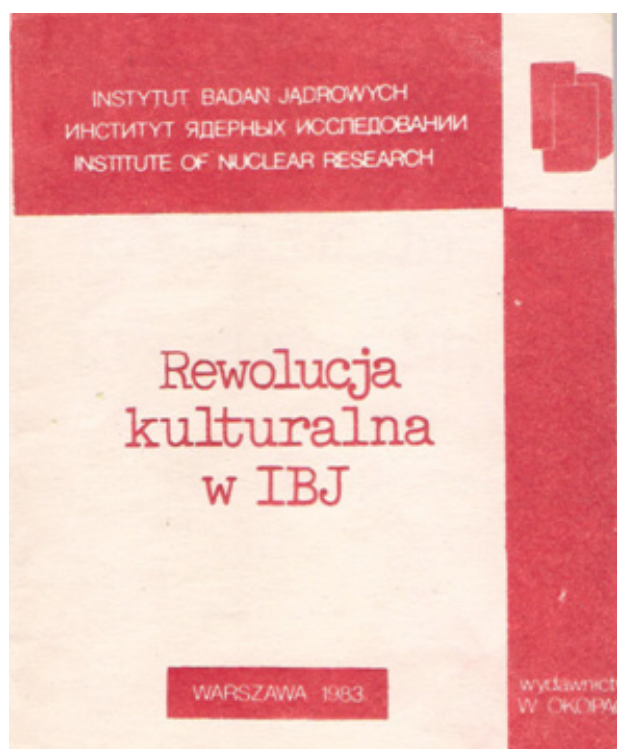
Idee pierwszej „Solidarności” trafiły w IBJ na wyjątkowo podatny grunt. Wydarzenia, jakie tu miały miejsce należałoby opisać, biorąc pod uwagę ich wielorakie aspekty: historyczny, polityczny, naukowy, socjologiczny, ekonomiczny.

Podjmując próbę przypomnienia tych wydarzeń z początku lat 80. w Instytucie Badań Jądrowych trzeba zdawać sobie sprawę z ich złożoności i wspomnianej wieloaspektowości. Sami bohaterowie tamtych wydarzeń dzisiaj różnie je oceniają. Aby uniknąć ewentual-

nych polemik, zdecydowałem się unikać własnych ocen, a jedynie wykorzystać tylko trzy źródła, przytaczając informacje odnoszące się do działań represyjnych wobec pracowników IBJ.

Pierwsze źródło informacji

Pierwsze źródło to raport pod tytułem „Rewolucja kulturalna w IBJ”, wydanie II. Na okładce i stronie tytułowej tej publikacji (zob. rysunek poniżej) podano datę 1983 r. Poniżej przedmowy do II wydania napisano: Warszawa, marzec 1984 r. Wydawcą jest Wydawnictwo „W okopach”.



Rys. 1. Okładka raportu pod tytułem „Rewolucja kulturalna w IBJ”
Fig. 1. The cover of the historical report “Cultural revolution in INR”

Oto kilka informacji z wymienionej publikacji.

W nocy z 12 na 13 grudnia 1981 r. internowano cztery osoby: Stanisława Ugniewskiego – przewodniczącego Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”, Ludwika Chełmickiego, rzecznika KZ, Andrzeja Wierusza, delegata na Walny Zjazd Delegatów Regionu Mazowsze, przewodniczącego Komitetu Strajkowego i przewodniczącego Samorządu Pracowniczego w IBJ oraz Grzegorza Bogutę, szefa Niezależnej Oficyny Wydawniczej NOWA. Ostrzeżeni o niebezpieczeństwie Zygmunt Łuczyński i Bogumił Bartolik w krótkim czasie podzielili los pierwszej czwórki. Internowano także Wojciecha Malickiego, a znacznie później Ryszarda Wiśniowskiego. Tej fatalnej nocy chciano też internować Macieja Seweryńskiego, Macieja Kołaczkowskiego oraz Mirosława Chojeckiego. (Wyżej wymienieni przebywali za granicą lub uciekli z domu). W sumie jedenaście nazwisk na około trzytysięczną organizację „Solidarności” w IBJ.

Poniedziałek 14 grudnia 1981 r. rozpoczął się w IBJ w ponurym, jak i w całej Polsce, nastroju. Pozostali na wolności członkowie Komisji Zakładowej zostali z rana wezwani do dyrektora, po czym ogłosili zawieszenie swojej działalności. Ich miejsce zajęła wkrótce niewielka grupa, która od tej pory będzie synchronizować akcje protestacyjne, organizować Kasę Pomocy, zajmować się zbiorczą i rozdziałem pieniędzy rodzinom internowanych, aresztowanych i ukrywających się, pomagać zwolnionym z pracy/również z innych środowisk/ oraz wspierać finansowo pionowe struktury organizacji, nawiązywać łączność z dużymi zakładami pracy, organizować dokumentację wydarzeń, informację i propagandę, nie ograniczając się w tym zakresie do terenu instytutu.

Już w poniedziałek 14 grudnia br. zorganizowano pierwszy protest polegający na strajku biernym. Ustalono także treść listu do dyrektora IBJ, w którym zaprotestowano przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego, zażądano uwolnienia uwięzionych kolegów oraz członków Komisji Krajowej. List ten, a właściwie szereg listów o niemal identycznej treści, został podpisany przez ponad 1000 osób. Do Rady Państwa PRL zanesiony został również list protestacyjny podpisany przez 53 osoby, a więc prawie wszystkich obecnych w pracy pracowników zakładów mieszczących się na ul. Hożej w Warszawie.

Od pierwszych chwil wywieszano również na tablicach informacyjnych wiadomości pochodzące głównie z nasłuchu radiowego i „poczty pantoflowej”.

W ośrodku żerańskim zdecydowano się na przeprowadzenie strajku okupacyjnego, w którym wzięło udział 29 osób. W nocy strajk został złamany, a jego uczestnicy zostali przewiezieni na komendę MO. Przywódcy strajku (Zenon Nowak i Tadeusz Pacuszka) zostali skazani na kary więzienia.

17 grudnia w rocznicę wydarzeń na Wybrzeżu w roku 1970 w Świerku zorganizowano milczący pochód — marsz wokół basenu przeciwpożarowego, tuż przed oknami pomieszczeń dyrekcji. W pochodzie wzięło udział kilkaset osób. W następnych miesiącach w miesięcznicę wprowadzenia stanu wojennego organizowano kilkuminutowe strajki protestacyjne we wskazanych miejscach, w poszczególnych budynkach.

13 kwietnia 1970 r. i 13 maja 1970 r. zorganizowano długie kolejki przed stołówką.

Były też inne liczne akcje: wysyłanie kartek świątecznych do internowanych pracowników instytutu i listów do URM z żądaniem zniesienia stanu wojennego, amnestii i odwieszenia działalności związków zawodowych.

Kolejne internowania nastąpiły po wydarzeniach 3 maja 1982 r. w Warszawie i 13 maja 1982 r. po akcji „kolejkowej”. Internowano Henryka Tomeckiego, Marka Brejnaka, Leszka Nowickiego i Andrzeja Wiśniowskiego. W czerwcu, w związku ze sprawą radia „Solidarność” internowano Dariusza Rutkowskiego.

W ciągu pierwszego półrocza stanu wojennego odnotowano zaledwie jedno zwolnienie pracownika IBJ z internowania.

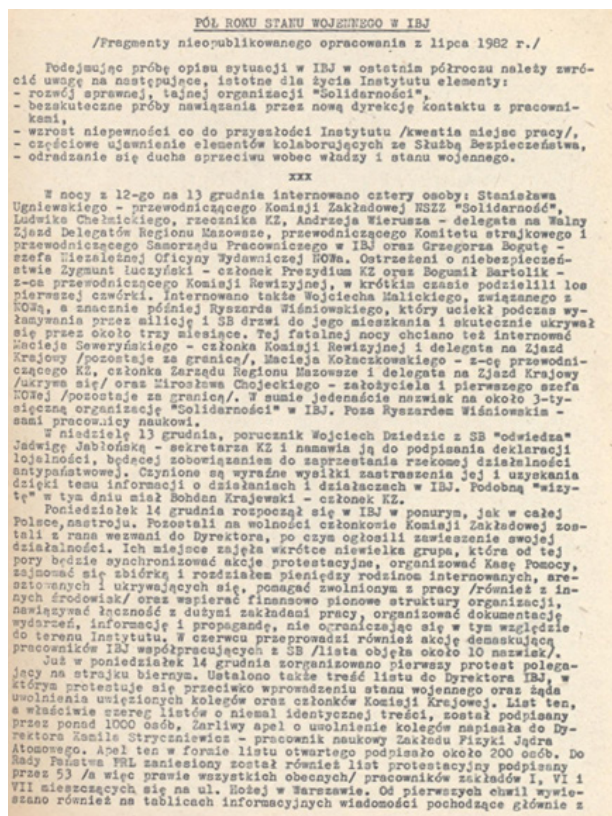
Drugie źródło informacji

Sięgnijmy teraz do drugiego dokumentu.

31 stycznia 1991 r. prof. Roman Żelazny, prezes Państwowej Agencji Atomistyki powołał Komisję do zbadania przyczyn i przebiegu przekształcenia Instytutu Badań Jądrowych, które nastąpiło w wyniku Zarządzenia nr 31 Prezesa Rady Ministrów z dnia 13 grudnia 1982 r. w sprawie organizacji jednostek naukowo-badawczych i rozwojowych atomistyki. Komisja w składzie: Rajmund Dybczyński, Stanisław Gębalski, Zdzisław Mazur, Eryk Piasecki, Stanisław Ugniewski, Andrzej Wierusz przygotowała bardzo starannie udokumentowany Raport w sprawie przyczyn i przebiegu przekształcenia Instytutu Badań Jądrowych. Raport opublikowany został w kwietniu 1992 r.

Oto kilka informacji o krokach represyjnych wobec pracowników IBJ podanych w tym raporcie.

Kolejne działania władz zostały podjęte po demonstracjach 13 maja 1982 r., poza wspomnianymi już powyżej internowaniami, ukarano 36 osób, w tym 4 otrzymały dyscyplinarne zwolnienia z pracy.



rys. 2. Pierwsza strona tekstu raportu pod tytułem „Rewolucja kulturalna w IBJ”

Fig. 2. The first page of the historical report "Cultural revolution in INR"

W następnych miesiącach w IBJ było na ogół spokojnie, choć pojawiały się pogłoski o możliwym rozwiązaniu instytutu.

10 listopada 1982 r. na wezwanie Solidarności dochodziło do protestu przeciw delegalizacji związku. Kilku set pracowników przybyłych autobusami rano do Świerku weszło na teren instytutu inną niż zwyczajną bramą i po wykonaniu

okrążenia wokół placu udało się do swoich zakładów. Kilka minut po ósmej dyrektor otrzymuje telefoniczną wiadomość od oficera Służby Bezpieczeństwa, że IBJ zostanie rozwiązany. W następnych godzinach prezes PAA uzgadnia z wicepremierem, że ma być dokonana reorganizacja IBJ. Prezes PAA ma na przygotowanie odpowiedniego wniosku (zgodnie z ustawą o instytutach) dwa tygodnie.

Z proponowanej przez Komitet Obrony Kraju (KOK) i SB listy 204 osób do zwolnienia za organizację, lub udział w protestach, po dyskusjach zwolniono z pracy ostatecznie 15 osób.

25 listopada 1982 r. zebrał się Zarząd PAA w składzie poszerzonym o przedstawicieli kilku ministerstw, który („...rozpatrzył sprawy dostosowania zaplecza naukowo-badawczego atomistyki do programów działania wynikających z zadań [...] oraz faktu podjęcia decyzji rządowej dotyczącej budowy pierwszej elektrowni jądrowej w Polsce”), 6 grudnia 1982 r. opracowany w PAA projekt zarządzenia prezesa Rady Ministrów w sprawie przekształcenia IBJ wraz z uzasadnieniem przesłany został do URM.

13 grudnia 1982 r. prezes Rady Ministrów generał Wojciech Jaruzelski wydał Zarządzenie nr 31 w sprawie organizacji jednostek naukowo-badawczych i rozwojowych atomistyki.

W zarządzeniu tym czytamy:

Instytut Badań Jądrowych przekształca się w następujące instytuty:

Instytut Energii Atomowej z siedzibą w Otwocku-Świerku, Instytut Problemów Jądrowych z siedzibą w Otwocku-Świerku,

Instytut Chemii i Techniki Jądrowej z siedzibą w Warszawie.

Prezes Państwowej Agencji Atomistyki przeprowadzi etatyzację stosownie do potrzeb wynikających z zadań instytutów.

Od stycznia 1983 r. rozpoczął się wielomiesięczny proces reorganizacji, w tym etatyzacji.

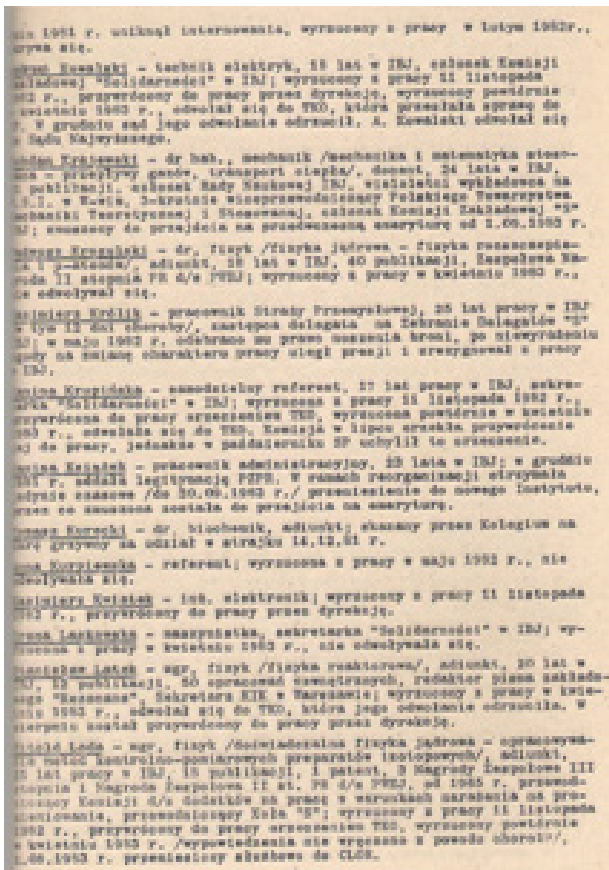
Pracownicy wyrzuceni z pracy w listopadzie 1982 r. w większości przypadków odwołali się do Terenowej Komisji Odwoławczej (TKO) i w grudniu w większości przypadków zostali przywróceny do pracy. Natomiast także w grudniu na posiedzeniu dyrekcji znów pojawiła się „lista 200” osób przewidzianych do zwolnienia. W lutym 1983 r. lista zawierała już 230 nazwisk. Została sporządzona przez SB na podstawie donosów współpracowników i organizacji partyjnych. Obejmowała także osoby niemające związku z działalnością opozycyjną. Kierownictwa instytutów zdają sobie sprawę z represyjnego charakteru reorganizacji i początkowo stosują metodę uników i opóźnień.

Ostateczne ustalenia kogo przyjąć do danego instytutu, a kogo wyrzucić były dokonywane na naradach u prezesa PAA. W wyniku tych rozmów powstawały listy dla poszczególnych instytutów.

Z informacji Raportu Komisji prezesa PAA wynika, że w procesie przekształcenia zwolniono 45 osób, z czego odwołały się 32. Walka zwolnionych pracowników o przywrócenie do pracy prowadzona była w TKO i w Sądzie Pracy. IBJ przegrał większość spraw. Dopiero Sąd Najwyższy „stanął na wysokości zadania” i IBJ został ostatecznie „przekształcony”.

Warto tu przytoczyć pewne liczby będące podsumowaniem represji stosowanych wobec pracowników IBJ w okresie 13 grudnia 1981 - 13 grudnia 1983 r.

Lista pracowników IBJ pozbawionych wolności na dłużej niż 48 godzin, ukaranych grzywnami, jak również pracowników wyrzuconych z pracy z przyczyn politycznych obejmuje 88 nazwisk. W spisie podanym w cytowanym raporcie „Rewolucja Kulturalna w IBJ” nie uwzględniono 12 docentów, którzy nie dostali wprawdzie wy mówień, jednakże z przyczyn politycznych do listopada 1983 r. nie otrzymali angaży do nowych instytutów. **Lista nie obejmuje także osób, których mieszkania były rewidowane, osób przesłuchiwanym, osób którym uniemożliwiono wyjazdy zagraniczne, których szantażowano, pozbawiono stanowiska kierowniczego, udzielono nagany.**



Rys. 3. Fragment (str. nr 4) listy represjonowanych pracowników IBJ
Fig. 3. Fragment (page nr 4) of the list of the names of repressed workers of INR

Cytowana Komisja Prezesa w podsumowaniu stwierdza, że „...niezależnie od intencji, motywacji i uwarunkowań, wyżsi rangą członkowie kierownictwa, zobowiązani byli do chronienia IBJ i jego pracowników. Dlatego ponoszą oni formalną i moralną odpowiedzialność za przygotowanie, przeprowadzenie, bądź bierne zaakceptowanie operacji o wybitnie odwetowo-represyjnym charakterze, jakim była likwidacja IBJ, za krzywdy ludzi zmuszonych do odejścia, rozbitcia wielu wartościowych zespołów

naukowych i degradację życia naukowego w nowo powstałych instytutach”.

Trzecie źródło informacji

Trzecim źródłem informacji, z którego korzystam, pisząc niniejszy tekst jest artykuł Przemysława Bogusza „Betonem w atom”, który ukazał się w „Gazecie Polskiej” nr 2 (755), 9.01.2008 r. Autor tego tekstu obszernie cytuje opinie uczestników wydarzeń w pierwszych latach 80. w IBJ prof. Ludwika Dobrzyńskiego i dr. Stanisława Ugniewskiego.

Oto co mówi o tych czasach prof. Ludwik Dobrzyński: „– Fizyk jest jednostką niepokorną. Nie może uznawać prawd objawionych, jest wobec nich krytyczny. Jest niezależny. Tym, co najbardziej rozsierdziło aparat partyjny, nie była wcale działalność polityczna, czy wydawanie przez zespół niezależny od Komisji Zakładowej wolnego od cenzury „Biuletynu Informacyjnego IBJ”. Ukazywały się w nim wprawdzie wywiady z czołowymi działaczami opozycji, takimi jak Kuroń, Michnik, czy Macierewicz, relacjonowaliśmy też ważne dla środowiska wydarzenia, jak np. wystąpienie Lecha Wałęsy na KUL-u. Biuletyn miał zasięg ogólnopolski i była to istotna część naszej działalności. Jednak najbardziej bolała ich, czyli partię, sama nasza niezależność. Utracili nad nami kontrolę” – wspomina prof. Dobrzyński. Kiedy w 1980 r. zawiązała się w Świerku „Solidarność”, Ludwik Dobrzyński szybko stał się jedną z czołowych postaci związku i stanął na czele zespołu redakcyjnego Biuletynu.

Największym sukcesem „Solidarności” w IBJ było, w opinii prof. Dobrzyńskiego, doprowadzenie do wolnych wyborów członków Rady Naukowej, a tym samym odebranie partyjnej wierzuszce możliwości wpływania na losy uczonych. Wcześniej Rada Naukowa działała pod dyktando dyrekcji i partii, a jej kompetencje były dość rozległe.

Na inne powody wściekłości partyjnych działaczy wskazuje Stanisław Ugniewski, jeden z założycieli i pierwszy szef „Solidarności” w Świerku.

„– Doprowadziliśmy do powołania samorządu pracowniczego. Przed wprowadzeniem stanu wojennego odbyło się wprawdzie tylko jedno jego posiedzenie, ale miało to być kolejne ważne ciało, niezależne od nacisków politycznych. Samorząd miał opiniować kandydatów na dyrektora instytutu, sprzeciwiał się wpływaniu przez partię na obsadę stanowisk niższego szczebla oraz nieprawidłowościom w ustalaniu wysokości płac. Jako „Solidarność” mieliśmy też zadecydować, komu przypadną mieszkania ze skromnej, zakładowej puli. I zamiast 10 dobrze ustosunkowanych, dygnitarzy wybraliśmy tych, którzy najbardziej zasługiwali” – wspomina Stanisław Ugniewski.

Przed stanem wojennym wciąż rosnąca w siłę „Solidarność” w IBJ liczyła 3,2 tys. członków (80% załogi). Z tak ogromną i dobrze zorganizowaną grupą dyrekcja musiała się liczyć. Układ sił w instytucie zmienił się diametralnie po 13 grudnia 1981 r. Część liderów „Solidarności” internowa-

no. Na terenie instytutu pojawili się wojskowi komisarze, którzy w cotygodniowych meldunkach dla swoich przełożonych z Komitetu Obrony Kraju (KOK) donosili o sytuacji politycznej, nastrojach wśród załogi i akcjach protestacyjnych. Proponowali też rozwiązania, które miały służyć opanowaniu sytuacji, czyli zastraszeniu i sparaliżowaniu „Solidarności”. Lektura meldunków komisarzy pozwala zrozumieć proces destrukcji IBJ, przeprowadzony dokładnie według wytycznych tychże komisarzy.

„Działalność kadrowa jest nasycona duchem solidarności. [...] Wybrana pod dyktando solidarności w 1981 r. Rada Naukowa jest w obecnej sytuacji organem hamującym prawidłowy rozwój Instytutu” – pisał w styczniu 1982 r. jeden z komisarzy. I alarmował, że „w poszczególnych komórkach są wywieszane na 1 – 2 godziny różnego rodzaju plakaty i hasła antyrządowe, antypartyjne oraz typu terrorystycznego”.

Komisarz ten (W. Leszko), niemal od początku swojego pobytu w Świerku, proponował swym przełożonym wyrzucenie z pracy w Instytucie znacznej części załogi.

W październiku 1982 r. komisarz ppłk Witold Leszko, wraz z przydzielonym mu do pomocy ppłk. Wojciechem Dominasem, wnioskowali: „proponujemy wywarcie presji na prezesa Państwowej Agencji Atomistyki, aby przygotował i uzgodnił dekret o rozwiązaniu IBJ i utworzeniu np. Instytutu Energetyki Jądrowej z obsadą nie 4000 ludzi, a np. 1500 – gdyż taka grupa w pełni zabezpieczy potrzeby polskiej atomistyki”.

Frustracji komisarzy, którzy domagali się zdecydowanych rozwiązań trudno się dziwić. Efekty politycznej czystki, przeprowadzonej w 1982 r. dalekie były bowiem od ich oczekiwań.

W. Leszko meldował: „TKO przywróciła do pracy około 40 osób zwolnionych z IBJ za udział w strajkach i demonstracjach”. Przebieg posiedzeń komisarz określał jako „drwinę z władzy”, a szczególnie ubódł go fakt, że komisja domagała się od SB i KOK dokumentacji na potwierdzenie zarzutów wobec represjonowanych.

Wyrzucanie z pracy pojedynczych, niewygodnych osób, na dłuższą metę okazało się nieskuteczne. Trzeba

było znaleźć inne rozwiązanie. Takim rozwiązaniem była tzw. reorganizacja. Jak już wspomniano wcześniej na mocy zarządzenia generała Wojciecha Jaruzelskiego Instytut Badań Jądrowych został z dniem 1 stycznia 1983 r. przekształcony w trzy odrębne placówki. Kluczowy, z punktu widzenia politycznego, był paragraf szósty zarządzenia dotyczący przeprowadzenia etatyżacji i podziału majątku. Jak łatwo się domyślić, niektórzy pracownicy IBJ, których nie udało się wcześniej wyrzucić, teraz okazali się niepotrzebni i nie znaleźli miejsca w nowych placówkach.

Przeciwko rozbiciu IBJ protestowały polskie i międzynarodowe środowiska naukowe. Uchwały, potępiające decyzję o podziale, wydały m.in. rady naukowe instytutów fizyki polskich uczelni oraz Komitet Fizyki Polskiej Akademii Nauk. Pełne oburzenia artykuły ukazały się w prestiżowych czasopismach: „Nature” i „Science”. Podkreślano szkodliwy wpływ decyzji na rozwój polskiej atomistyki. Z perspektywy lat można już ocenić, jak wiele szkód spowodowały działania władz w okresie stanu wojennego wobec IBJ.

Zerwano współpracę z zagranicznymi instytutami, trzeba było nadrabiać straty przez 10 kolejnych lat. Rozwiązano całe zespoły badawcze, co już spowodowało straty nie do odrobienia. Ludzie powyjeżdżali za granicę, gdzie często robili znakomite kariery naukowe.

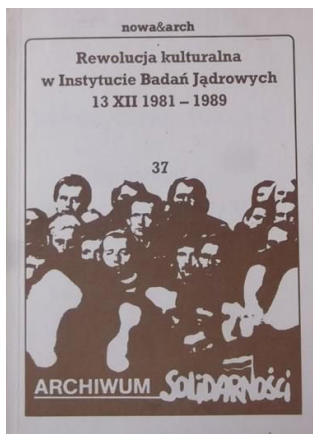
Niektórzy eksperci uważają, że gdyby nie nastąpił podział instytutu, niewykluczone, że dziś istniałaby w Polsce energetyka jądrowa.

Była grupa naukowców pracująca nad gazyfikacją węgla, dzisiaj ten temat wraca w kontekście reaktorów wysokotemperaturowych. Gdyby nie restrukturyzacja byłibyśmy znacznie lepiej wtopieni w to, co dziś dzieje się na świecie w zakresie nauk i technik jądrowych – twierdził w roku 2008 prof. Ludwik Dobrzyński, ówczesny szef Działu Szkolenia i Doradztwa Instytutu Problemów Jądrowych w Świerku.

*dr Stanisław Latek,
Instytut Chemii i Techniki Jądrowej,
Warszawa*

Rewolucja kulturalna w Instytucie Badań Jądrowych 13 XII 1981–1989

opr. A. Szarkowski, H. Pes, J. Kresowiak, Nowa 1990



SPIS RZECZY

I Stan wojenny w IBJ, Tłó, represje, opór II Represjonowani III świat i my IV Upadek V Oni VI Wciąż żyjemy VII środowisko i sąsiedzi VIII Powiedzieć światu — działalność wywiadowcza IX Idzie nowe X Oczami skarbnika XI Komisja, czyli o nas samych Miniony okres wydaje się zamknięty.

Żyjemy nowymi sprawami, bieżący czas pisze całkiem nową historię. A jednak warto wrócić do tamtych chwil. Dla wielu z nas to istotny fragment życia często czas próby. == Spisane czyny będą i rozmowy == ... Spróbujemy zamknąć ten okres próbą przypomnienia i podsumowania, w jakiś sposób dopełniając to, co od 13 XII 1981 r. robiliśmy. - Od redakcji